



W oczekiwaniu na menaż



Z francuskiego Senegalu:

Mitralka w „serbie“.

799 wybuchła sześć razy, a ostatni wybuch w r. 1707 trwał cały miesiąc. Gardziel krateru ma 825 metrów w przecięciu. Fusijama wyrastająca majestatycznie nad kwitnące gaje wiśniowe, wioski japońskie i ryżowe pola przedstawia dla szczęśliwego turysty niezapomniany nigdy widok.



Dyktatura w Hiszpanii: Gen. Primo de Rivera, gubernator Barcelony, który .aprowadził w Hiszpanii dyktaturę wojskową.

Z Pomorza.

Grudziądz, we wrześniu.

W ostatnich dniach obiegła całą Polskę bardzo przygnębiająca wieść, że polski teatr miejski w Grudziądzu, uległ zupełnemu zniszczeniu, wskutek po-

żaru wywołanego zbrodniczą ręką podpalaczy. Utrata teatru zwłaszcza na kresach zachodnich, równa się zagładzie poważnej placówki polskiej, która jak w Grudziądzu, pełniąc misję szerzenia polskiej kultury, była widomym znakiem utrwalań się stanu polskiego posiadania.

Potrzeba bowiem wiedzieć, że w Grudziądzu podczas ostatnich wyborów do rady miejskiej odbytych w r. 1921, wyszło aż 14 radnych niemieckich(!), którzy na łączną ilość 42 radnych, dzięki swej celowej, tajnej, organizacyjnie dobrze ujętej pracy, stanowią dobrze zgrany klub radziecki. Założenie polskiego przybytku sztuki, wobec do dziś dnia istniejącego teatru niemieckiego, wobec istnienia jawnych i tajnych szkół niemieckich i przeróżnych towarzystw również niemieckich, — powitano z prawdziwą radością, a ubiegły sezon teatralny wykazał, czym dla Grudziądza jest teatr polski. Dziś stratę oplakuje cała Polska a najbardziej miejscowa Polonja która wierzy, że Polska rozumiejąc postąnnictwo żywego słowa na kresach, pospieszy z wydajną pomocą finansową, przyczyniając się do budowy nowego gmachu teatralnego.

Prowadzone śledztwo otacza się z zrozumiałych powodów tajemnicą, co tembardziej niepokoi polskich obywateli, patrzących od czasu objęcia Pomorza przez Polskę, na stały rozwój Grudziądza. Miasto pod kierownictwem prezydenta swego p. Józ. Włodka i wiceprezydenta p. Romana Krobskiego, znaczy wielki pochód we wszystkich gałęziach gospodarczych czy kulturalnych lub działu opieki społecznej, czego dowodem istnienie i powstawanie fabryk, urzędów, szkół gimnazjalnych, Seminarjum naucz., szkoły Sztuk Pięknych, gospodarczej, handlowej i t. d. Urządzano wystawy artystów malarzy polskich, tu odbywają się wielkie zjazdy nauczycielstwa polskiego, rozmaitych towarzystw kulturalnych i sportowych dla których zbudowano przepiękne boisko, a już rokrocznie urządzone wyścigi konne szczytą się współzawodnictwem pierwszych stadnin. Wogóle miasto zbudowane nad Wisłą, bardzo szybko pozbyło się niemieckiego wyglądu i dziś polskie pisma wydawane w Grudziądzu, jak „Głos Pomorski“ lub „Gazeta Grudziądzka“, skutecznie zacierają straszne ślady pracy germa-

nizacyjnej, szerzonej przez znany dziennik pruski, wydawany prawie przez 100 lat w Grudziądzu p. t. „Der Gesellige“. Dziś wychodzi wprawdzie „Weichselpost“ w języku niem. lecz redagowana w duchu polskim, spełnia pracę pojednawczą.

Grudziądz szczyci się posiadaniem Góry Zamkowej z ruinami dawniejszych zamków krzyżackich mistrzów i pięknymi plantacjami, z których szereg zdjęć podajemy naszym Czytelnikom. Park grudziądzki zupełnie opuszczony przez Niemców w czasie wojny, dopiero za polskich rządów poprawiany wydaje jak najlepsze świadectwo kulturalności obecnych włodarzy, którzy dawniej zbyszczeszczeni drwiąc „Polnische Wirtschaft“, — dziś w całym dostojęństwie, chlubnie znaczą rezultaty swej energii i polskiej twórczości!

S. W.



Z kwiecistego Nipponu: Fusijama, święta góra Japonii, pokryta wiecznym śniegiem.

Do grobu Proroka.

(Do ilustracji tytułowej).

Jest zwyczajem u Mahometan, iż każdy z nich ma raz w życiu przynajmniej odbyć pielgrzymkę do świętych miejsc Islamu, to jest do Mekki, gdzie stoi sławna Kaaba i do Medyny, gdzie spoczywa ciało Mahometa, twórcy Islamu. Pielgrzymi łączą się w wielkie karawany i ciągną ze śpiewami psalmów mahometańskich przez piaszczyste pustkowia Arabii, jak to widzimy na ilustracji.

Muzułmanie, którzy odbyli pielgrzymkę i wykonali wszelkie obrzędy rytuałem mahometańskim nakazane otrzymują tytuł „hadzi“ i oni tylko mają prawo noszenia na łańcuszku u szyji miniaturowego Koranu, który nosi nazwę „hamail“. W Mecce znajduje się też święte źródło mahometan „Cem-Cem“, którego woda wydawana pielgrzymom ma uzdrawiać cudownie. Wobec obudzenia się na nowo wśród mahometan fanatyzmu religijnego w obecnym roku pielgrzymki są bardzo liczne.



Z kwiecistego Nipponu: Fusijama od strony morza. Na pierwszym planie rybacka „dżonka“ japońska.